

Prof. zw. dr hab. Władysław T. Miodunka
Katedra Języka Polskiego jako Obcego
Wydziału Polonistyki
Uniwersytetu Jagiellońskiego

**Ocena dorobku naukowego i dydaktycznego
dr Marzeny Błasiak-Tytuły
w postępowaniu habilitacyjnym w dyscyplinie językoznawstwo**

1. Sylwetka Habilitantki

Pani Marzena Błasiak-Tytuła zdobyła wykształcenie polonistyczne w Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie, uzyskując w 2015 r. dyplom magistra filologii polskiej za pracę *Zapóżyczenia angielskie w polskiej prasie młodzieżowej z lat 2002-2004*, napisaną pod opieką prof. Edwarda Stachurskiego. Warto zwrócić uwagę, że temat pracy magisterskiej zapowiadał niejako jej szersze zainteresowania, wiązał się bowiem z problematyką kontaktów językowych angielsko-polskich i polsko-angielskich, którym Habilitantka pozostaje wierna do dziś. Temat magisterium dotyczył jednak zjawisk najbardziej widocznych wśród rezultatów tych kontaktów, wyrażanych przy pomocy wyrazów zapożyczonych z języka angielskiego. Ponieważ Habilitantka postanowiła się rozwijać naukowo, podjęła studia doktoranckie i zaczęła pracować nad przygotowaniem pracy doktorskiej, której tematem stała się dwujęzyczność polsko-angielska migrantów polskich do Wielkiej Brytanii. W temacie rozprawy doktorskiej znalazło się zjawisko bilingwizmu, nieobecne w językoznawstwie polskim aż do początków XXI wieku (zob. Miodunka 2010; 2014). Bilingwizm ten był praktykowany przez zbiorowość migrantów polskich w Wielkiej Brytanii, którzy komunikowali się po polsku i po angielsku, ale równocześnie tworzyli nową odmianę kontaktową polszczyzny, zwaną *ponglis*. Wybór na temat studiów języków zbiorowości polskiej w Wielkiej Brytanii zasługuje na uwagę i pochwałę, gdyż w tamtym czasie na przedmiot studiów bilingwizmu wybierano Polonię w Brazylii (Miodunka 2003), w Australii (Lipińska 2003; Dębski 2009), we Francji (Wróblewska-Pawlak 2004), w Austrii (Cieszyńska 2006; Kainacher 2007), w Szwecji (Laskowski 2009), a także w Polsce (Czykwin, Misiejuk 2002), natomiast pomijano bilingwizm dwu najliczniejszych zbiorowości polonijnych i polskich: starej, wielomilionowej Polonii w USA, i nowej, poakcesyjnej, prawie milionowej zbiorowości polskiej w Wielkiej Brytanii. Dlatego wybór zbiorowości polskiej w Wielkiej Brytanii uznaję za trafny i – jak się zaraz okaże – przyszłościowy. Obrona rozprawy

Dwujęzyczność i ponglish jako zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii w 2010 r. przyniosła jej dyplom doktora nauk humanistycznych w dziedzinie językoznawstwa. Publikacja pracy w 2011 r. uczyniła jej Autorkę osobą widoczną w środowisku i liczącą się w kręgu badaczy zainteresowanych polszczyzną poza granicami kraju, a zwłaszcza bilingwizmem polsko-angielskim.

Bardzo ważny i brzemienny w skutki był jednak inny fakt: dr Marzena Błasiak nie spoczęła na laurach po ukończeniu studiów polonistycznych i zdobyciu doktoratu, ale zaczęła inwestować w zdobywanie specjalizacji, radykalnie zmieniających jej wykształcenie nauczycielskie: w 2014 r. uzyskała dyplom 4-semestralnych studiów podyplomowych w zakresie logopedii, w 2016 r. dyplom w zakresie neurologopedii (oba w UP im. KEN), a w 2017 r. dyplom w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego w UJ. Zdobywanie nowych kompetencji logopedy, neurologopedy i nauczyciela polszczyzny jako języka obcego umożliwiło Habilitantce podjęcie nowej tematyki w trakcie przygotowywania rozprawy habilitacyjnej: tą tematyką jest wywołujące skrajne opinie zjawisko dwujęzyczności dziecięcej, w tym nabywanie dwu języków przez dzieci z alalią oraz dzieci autystyczne. Dr M. Błasiak-Tytuła pisze o tym w pracy *Mowa dzieci dwujęzycznych. Norma i zaburzenia* (2019), która w tym przewodzie habilitacyjnym jest głównym osiągnięciem naukowym.

Zanim przejdę do oceny dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dr M. Błasiak-Tytuły, chcę podkreślić konsekwencję, z jaką dążyła ona do zdobycia zawodu logopedy, zajmującego się badaniami naukowymi i ubiegającego się o stopień doktora habilitowanego. Jej pierwsze badania naukowe (magisterium) wiązały się z kontaktami językowymi polsko-angielskimi, doktorat już z bilingwizmem polsko-angielskim migrantów polskich w Wielkiej Brytanii, habilitacja zaś z bilingwizmem polsko-angielskim dzieci z rodzin polskich i mieszanych, żyjących w Wielkiej Brytanii. To zestawienie dobrze pokazuje stałe pogłębianie tematyki kontaktów językowych polsko-angielskich: od zapożyczeń angielskich w polszczyźnie młodzieży, przez dwujęzyczność dorosłych Polaków migrujących do Wielkiej Brytanii, aż do bilingwizmu ich dzieci, mówiących po polsku i po angielsku, rozwijających się zgodnie z normą albo wykazujących zaburzenia. Trzeba powiedzieć, że każdy etap w tym rozwoju oznacza przejście zdobywszy z etapu poprzedniego i rozwinięcie ich o analizę zjawisk nowych, dotąd albo nie opisywanych, albo nie opisywanych w taki sposób, jak czyni to Habilitantka. Takie postępowanie zapewnia kolejnym pracom oryginalność i pozycję nowości w językoznawstwie polskim.

Obok żelaznej konsekwencji w planowaniu i prowadzeniu badań naukowych, chciałbym podkreślić rzadko spotykaną dyscyplinę czasową Habilitantki w zdobywaniu kolejnych stopni: doktorat uzyskała pięć lat po zrobieniu magisterium, a rozprawę habilitacyjną opublikowała osiem lat po wydaniu drukiem pracy doktorskiej. Tak, trzyma się ona tu ustaleń ustawowych, ale wielu młodych badaczy nie trzyma się ani tych ustaleń, ani ustaw, dlatego też jej wyniki w tym zakresie zasługują na podkreślenie i uznanie.

2.1. Ocena głównego osiągnięcia naukowego w zakresie nauk humanistycznych

Głównym osiągnięciem naukowym dr M. Błasiak-Tytuły jest monografia habilitacyjna zatytułowana *Mowa dzieci dwujęzycznych. Norma i zaburzenia* (2019). Cała, niemal 300-stronicowa praca zbudowana jest z sześciu rozdziałów, z których dwa pierwsze przynoszą moim zdaniem podstawy teoretyczne (s.16-74), rozdziały trzeci i czwarty (s. 75-120) stanowią pomost łączący część teoretyczną z częścią prezentującą wyniki badań zawartych w rozdziałach piątym i szóstym (s.121-253). W rozdziale pierwszym poświęconym dwujęzyczności Habilitantka najpierw pokazuje zmieniające się w czasie pojęcie bilingwizmu i jego definicje, później zaś podkreśla różnice między dwujęzycznością a znajomością dwu języków, co jest ważne, gdyż oba zjawiska bywają dość często mylone. Na specjalną uwagę w tym rozdziale zasługuje część poświęcona dwujęzyczności jako obszarowi badawczemu logopedii. Jest to część nowatorska, ponieważ w *Polsce nie jest to popularne zagadnienie* (s.19). Natomiast Autorka jest świadoma wagi tej problematyki, co wyraziła już we wstępie, kiedy stwierdziła: *W rozdziale pierwszym (...) wyznaczam nową problematykę zainteresowań współczesnej logopedii* (s.13). Deklaracja złożona we wstępie nie była gołosłowna, gdyż w omawianej części znalazło się siedem zagadnień, stanowiących program działań diagnostycznych, terapeutycznych i badawczych, które powinny zostać podjęte przez **logopedię zorientowaną na dwujęzyczność**. Przedmiotem zainteresowania logopedii zorientowanej na dwujęzyczność musi się stać **dwujęzyczne dziecko**, które jest prezentowane w dalszej części tego rozdziału (dziecko dwujęzyczne v. wielojęzyczne; dziecko imigrantów, emigrantów, reemigrantów), obok rodzajów dwujęzyczności dziecięcej (dwujęzyczność symultaniczna v. sekwencyjna; dwujęzyczność klasyczna v. pierwszego pokolenia). Zdefiniowane tu podstawowe pojęcia są bardzo ważne dla zrozumienia i oceny całej pracy, gdyż będą się one pojawiać w różnych jej częściach, przeciwstawiając sobie różne grupy badanych.

Rozdział drugi monografii został poświęcony rozwojowi mowy dziecka dwujęzycznego. Rozpoczyna go omówienie etapów dwujęzycznego rozwoju mowy, po czym następuje prezentacja kształtowania się dwu systemów językowych, złożonych z trzech podsystemów: fonetyczno-fonologicznego, leksykalno-semantycznego i morfosyntaktycznego. Rozdział zamykają rozważania na temat wpływu czynników środowiskowych na rozwój mowy dzieci dwujęzycznych. Ponieważ w rozdziale drugim była mowa o dziecku dwujęzycznym, które nie przechodzi zaburzeń rozwoju, rozdział trzeci wprowadza je, a Autorka koncentruje się na omówieniu dwu typów zaburzeń: alalii i autyzmu, gdyż przeprowadzonym z Wielkiej Brytanii badaniom zostały poddane dzieci dotknięte tymi dwoma zaburzeniami. Aby stwierdzić, czy mowa danego dziecka rozwija się normalnie, czy też w rozwoju tym występują zaburzenia,

należy każde dziecko zbadać, potem zaś postawić dobrą diagnozę. W rozdziale czwartym Autorka pokazuje, na czym polega i z jakich części składa się badanie mowy dzieci dwujęzycznych. To tu dowiadujemy się, że *grupę badawczą stanowiły dzieci w wieku od 4;0 do 5;11 lat mieszkające w Wielkiej Brytanii, których oboje rodzice lub jedno z rodziców jest Polakiem* (s.113).

Rozdział piąty przynosi model rozwoju mowy dzieci dwujęzycznych, opracowany na podstawie badań 79 dzieci, z których 35 dzieci reprezentowało dwujęzyczność klasyczną (matka – Polka, ojciec – Anglik), a 44 dzieci dwujęzyczność pierwszego pokolenia (oboje rodzice Polacy). Wszystkie dzieci były bez zaburzeń neurologicznych i bez zaburzeń słuchu, pochodziły z miasta i uczęszczały w dni robocze do szkoły angielskiej, w soboty zaś do szkoły polskiej. Ich rodzice mieli wykształcenie średnie lub wyższe. Po szczegółowej analizie rezultatów badań pod względem sprawności leksykalnej, morfosyntaktycznej i artykulacyjnej każdej z badanych grup Autorka dochodzi do ciekawych wniosków (s.185-188), wśród których na uwagę zasługuje przynajmniej jeden: *wyniki badań wskazują, że sytuacja dwujęzyczności, posiadanie rodzica, który posługuje się innym językiem niż drugi rodzic, nie gwarantuje jeszcze opanowania dwu języków. Z drugiej strony posiadanie obojga rodziców Polaków nie zamyka dziecku drogi do rozwoju dwujęzyczności zrównoważonej. Język etniczny rodziców nie stanowi w żadnej mierze przeszkody do rozwoju języka większości* (s.187).

Ostatni rozdział pracy został poświęcony analizie rozwoju mowy dzieci dwujęzycznych z alalią oraz autyzmem. Dr M. Błasiak-Tytuła przebadła 40 dzieci z alalią (dzieci rodziców Polaków) i 30 dzieci z autyzmem (14 z rodzin mieszanych, 16 z rodzin polskich). Przeprowadzona analiza danych doprowadziła ją do interesujących wniosków: w przypadku dzieci z alalią *można odnieść wrażenie, że ich akwizycja języka nosi znamiona procesu uczenia się języka obcego* (s.215). Wśród objawów trudności, jakich doświadczają te dzieci, Autorka wymienia *rozumienie komunikatów językowych poprzez rozpoznawanie słów kluczowych, trudności z odpowiadaniem na pytania poza kontekstem i konsytuacją, używanie głównie pojedynczych wyrazów i równoważników zdań, trudności z użyciem i odmianą czasowników* (s.215). W przypadku dzieci z autyzmem Autorka zwraca uwagę na brak lub niską jakość umiejętności językowych, niewystarczającą do akwizycji języka i do bycia z drugim człowiekiem (s.221). Studia nad dziećmi z alalią zostały uzupełnione o trzy studia przypadków (s.207-214) pozwalające lepiej zrozumieć problemy dzieci, u których zaburzenia osiągnęły różny poziom zaawansowania. Podobnie Autorka postąpiła w przypadku dzieci z autyzmem, zamieszczając trzy szczegółowe i bardzo ciekawe biografie językowe chłopców (s.221-253).

Oceniając ogólnie monografię habilitacyjną *Mowa dzieci dwujęzycznych. Norma i zaburzenia* (2019) M. Błasiak-Tytuły, chcę najpierw podkreślić, że podjęła ona bardzo ważny społecznie temat, jakim jest mowa dzieci dwujęzycznych. Poruszenie tego tematu na pewno z uznaniem przyjmą rodzice tych dzieci nie tylko z Wielkiej Brytanii, ale także z USA, Kanady, Niemiec, Austrii, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Irlandii, Norwegii i Szwecji, gdyż

organizacje nauczycielskie z tych krajów domagają się szkoleń kadry w tym zakresie oraz spotkań fachowców polskich z rodzicami z ich terenu. Dr M. Błasiak-Tytuła jest pierwszą osobą w Polsce, która może kompetentnie mówić na ten temat, korzystając nie tylko z wiedzy na temat bilingwizmu i zaburzeń językowych, ale także na podstawie wyników własnych badań, dobrze skonstruowanych metodologicznie, starannie przeprowadzonych i udokumentowanych, dostępnych dla wszystkich zainteresowanych w jej publikacji. Dodatkowo chcę stwierdzić, że Autorka przedstawionej do oceny pracy wykorzystwała umiejętnie polską i zagraniczną literaturę naukową na temat bilingwizmu i zaburzeń językowych. Nie ulega wątpliwości, że najwięcej trudu włożyła w zebranie i zaprezentowanie polskim czytelnikom literatury anglojęzycznej. Obligował ją do tego podjęty temat, to oczywiste, ale dostrzegam tu też jej własną ciekawość świata i jego problemów, a także ambicję do *wyznaczenia nowej problematyki zainteresowań współczesnej logopedii* (s.13).

Współczesna polska logopedia – poza podejmowanymi dotąd problemami – powinna się zajmować także bilingwizmem dzieci polskich mieszkających poza granicami kraju, mówiących dwoma językami i dotkniętych różnymi zaburzeniami językowymi. Podstawową dla tej problematyki, dla logopedii zorientowanej na dwujęzyczność pracą ma szansę stać się odtąd monografia M. Błasiak-Tytuły.

2.2. Ocena pozostałych osiągnięć naukowych w zakresie nauk humanistycznych

Dorobek naukowy dr M. Błasiak-Tytuły składa się z dwu monografii, czterech tomów zbiorowych, które ona współredagowała, dziewięciu artykułów w czasopiśmie i dwudziestu artykułów w tomach zbiorowych. Trzy artykuły, przyjęte już do druku, oczekują na publikację. Dorobek publikowany uzupełniają referaty wygłoszone na konferencjach międzynarodowych (9) i krajowych (8). Większość z nich (12) została przygotowana przez Habilitantkę samodzielnie, w przypadku pięciu pozostałych jest ich współautorką.

Jej dorobek naukowy dotyczy kilku tematów, na które zwracałem już uwagę, pisząc przy okazji charakterystyki jej sylwetki w ten sposób o tematyce zrealizowanych badań: *od zapożyczeń angielskich w polszczyźnie młodzieży, przez dwujęzyczność dorosłych Polaków migrujących do Wielkiej Brytanii, aż do bilingwizmu ich dzieci, mówiących po polsku i po angielsku, rozwijających się zgodnie z normą albo wykazujących zaburzenia*. Tę skrótową prezentację tematyki jej prac można rozwinąć, wymieniając najważniejsze tematy: 1) kontakty językowe polsko-angielskie: zapożyczenia angielskie w polszczyźnie młodzieży; 2) dwujęzyczność polsko-angielska osób dorosłych; 3) *ponglis* jako przykład odmiany kontaktowej polszczyzny w Wielkiej Brytanii; 4) dwujęzyczność dziecięca: rozwój mowy w językach polskim i angielskim; 5) dwujęzyczność dziecięca: rozwój mowy dzieci dotkniętych zaburzeniami (np. alalią, autyzmem); 6) zdrowe dzieci wobec uzależnień od mediów

cyfrowych; 7) nauczanie polszczyzny jako języka odziedziczonego. Jeśli porównamy moje ujęcie tematyki prac Habilitantki z jej własnym ujęciem, przedstawionym w autoreferacie, zauważymy, że według mnie tematów jest więcej (siedem a nie sześć), niektóre zostały w dodatku inaczej nazwane przeze mnie. Różnice wynikają stąd, że w moim ujęciu praca magisterska została zaliczona do dorobku naukowego, gdyż wyznaczała ona ogólny profil naukowy Habilitantki, jaki stanowią kontakty językowe, którymi zajmuje się ona do dziś, jakkolwiek na różnych poziomach i w odniesieniu do odmiennych grup społecznych. Ujęcie, które zaproponowałem, stanowi moim zdaniem modelowy wręcz przykład dobrze zaplanowanego rozwoju naukowego, w którym zadanie wykonane na poziomie niższym, wcześniejszym, stanowi ogólny punkt odniesienia dla zadania na poziomie wyższym. Rozwój naukowy polega na tym, że Badaczka, wierna pozornie tej samej grupie migrantów żyjących ciągle w tym samym kraju, widzi ich każdorazowo inaczej, głębiej wchodząc w ich problemy życiowe (bilingwizm osób dorosłych jest „dziedziczony” przez ich dzieci, których akwizycja języków dokonuje się zgodnie z normą albo jest zakłócana zaburzeniami). Dzięki takiemu postępowaniu Badaczka staje się specjalistką w zakresie dwujęzyczności, potem zaś także w zakresie logopedii zorientowanej na dwujęzyczność dzieci.

Pozycją wyróżniającą się w pozostałym dorobku naukowym jest monografia doktorska M. Błasiak *Dwujęzyczność i ponglish. Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii* (2011). Mimo że w podtytule książki autorka użyła terminu *emigracja*, jej praca odnosi się do najnowszej (poakcesyjnej) polskiej migracji do Wielkiej Brytanii. Przedmiotem analizy uczyniła ona dwa zjawiska: 1) *dwujęzyczność polsko-angielską najmłodszej polskiej migracji*; 2) *ponglish, czyli mieszaną (polsko-angielski) kod językowy, który zyskuje coraz większe rzesze użytkowników na Wyspach* (Błasiak 2011: 8). W wyniku przeprowadzonych w latach 2007-2009 badań dwujęzyczności zbiorowej (128 osób) i indywidualnej (6 osób) polskich migrantów na Wyspach autorka doszła do wniosku, że w Wielkiej Brytanii mamy do czynienia z nie zrównoważoną dwujęzycznością polsko-angielską, w której językiem dominującym jest polszczyzna, a język angielski występuje jako język drugi funkcjonalnie, choć to jego znajomość jest stale doskonała głównie w pracy lub w szkole (na studiach), ale także w kontaktach z Brytyjczykami. W sumie ponad 88% respondentów uznało, że używa wymiennie obu języków.

Podobnie sprawa wygląda w przypadku tożsamości i sytuacji kulturowej Polaków na Wyspach, które Autorka podsumowała w taki sposób: *Z wypowiedzi migrantów biorących udział w badaniach wynika, że identyfikują się oni z różnymi grupami (już nie tylko z polską społecznością, ale również, przez pewną selekcję elementów kultury, ze społecznością brytyjską). Ta identyfikacja prowadzi do zmiany autopercepcji, redefinicji własnej tożsamości i utworzenia się nowej tożsamości człowieka pogranicza (...). W przypadku polskich migrantów „rdzeniem” czy też „filarem” nowej tożsamości jest polskość, która wzbogacona została o elementy kultury brytyjskiej* (Błasiak 2011:122; podkreślenia-WM).

O jej dorobku naukowym trzeba powiedzieć, że jest wystarczający pod względem ilościowym, różnorodny pod względem tematycznym, a równocześnie spójny tematycznie, gdyż można go zamknąć w trzech terminach: kontakty językowe polsko-angielskie, dwujęzyczność polsko-angielska, logopedia zorientowana na dwujęzyczność dzieci polskich w Wielkiej Brytanii.

Dobra ocena dorobku naukowego Habilitantki nie oznacza, że niczego bym w nim nie radził zmienić. Najpierw chciałbym zwrócić uwagę, że prace dotyczące problemów tak ważnych społecznie powinny być publikowane raczej w czasopismach ogólnych o zasięgu krajowym, a nie tylko w periodykach branżowych. Owszem, na temat *ponglish* opublikowała ona artykuł w „Języku Polskim” (2008), ale pozostałe prace na ten ciekawy temat ukazały się w periodykach branżowych, o stosunkowo ograniczonym zasięgu. To dopiero uwzględnienie tego zjawiska w monografii *Dwujęzyczność i ponglish* (2011) zapewniło mu odpowiednią widoczność w skali co najmniej ogólnopolskiej. Podobnie myślę o artykułach związanych z dwujęzycznością dzieci z zaburzonym rozwojem, bardzo potrzebnych nie tylko językoznawcom polskim zajmujących się bilingwizmem i logopedią, ale także rodzicom tych dzieci i ich nauczycielom. Dr Błasiak-Tytuła widzi przecież *konieczność uświadamiania rodzicom, że ich język etniczny odgrywa fundamentalną rolę w rozwoju dwujęzyczności ich dzieci*, widzi też *konieczność szerzenia wiedzy na temat dwujęzyczności oraz sposobów budowania systemów językowych w sytuacji zaburzonego rozwoju*. Niestety, Autorka tych słów wie równie dobrze jak ja, że ani rodzice, ani nauczyciele dzieci z zaburzeniami nie sięgną do publikacji branżowych, ściśle naukowych. W takiej sytuacji należy pomyśleć o poradnikach dla rodziców dzieci z zaburzeniami, w których *znajdą się wskazówki do terapii w zależności od określonych trudności* (cytaty w tej części pochodzą ze s. 13 Autoreferatu). Fragmenty niektórych publikacji mogłyby według mnie posłużyć po przeredagowaniu jako podstawowe części takich poradników.

3. Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitantki oraz jej współpracy międzynarodowej

Od marca 2011 r. dr M. Błasiak-Tytuła pracuje w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, gdzie prowadzi zajęcia na studiach stacjonarnych licencjackich i magisterskich na specjalności logopedycznej, a także na kierunku logopedia. Godne specjalnej uwagi są te jej zajęcia, w których wykorzystuje swoje kompetencje w zakresie kontaktów językowych oraz dwu- i wielojęzyczności. Zaliczam do nich takie zajęcia jak *Dyskurs w środowisku wielojęzycznym (norma i zaburzenia)*, *Bilingwizm w ujęciu logopedycznym*, *Profilaktyka logopedyczna dziecka w sytuacji dwu- i wielojęzyczności*.

Trzeba pokreślić, że do końca roku 2018/2019 wypromowała ona 57 prac licencjackich i 25 magisterskich na kierunku filologia polska, specjalność logopedia. W tym czasie była też recenzentką 50 prac przygotowanych na specjalności logopedycznej.

Habilitantka była także promotorem pomocniczym mgr Urszuli Maurer, która obroniła swą pracę doktorską 7 marca 2019 r.

Od listopada 2016 r. jest ekspertem w zakresie logopedii Radia Kraków, przygotowując audycje i udzielając porad.

Na uwagę zasługuje też to, że w okresie od października 2014 r. do marca 2019 r. wygłosiła ona aż 18 wykładów popularyzatorskich, głównie w Polsce, ale także w Chicago. Można by się spodziewać, że w Polsce dr M. Błasiak-Tytuła występuje w dużych miastach (tak było w 6 przypadkach), ale z listy wynika, że występowała ona także w miasteczkach i wsiach, np. w Marszowicach, Koźmicach Wielkich, Bilczycach, Kiążnicach i Kłaju.

Jeśli chodzi o współpracę międzynarodową, chcę zwrócić uwagę, że cała jej praca naukowa, w tym program badawczy zrealizowany w latach 2014-2018 w Wielkiej Brytanii, jest oparta na takiej współpracy i takiej współpracy służy. Udział w konferencjach międzynarodowych jest tylko dodatkiem do pracy u podstaw, jaką stanowi badanie polskich dzieci dwujęzycznych w Wielkiej Brytanii.

4. Konkluzja

Biorąc pod uwagę całość dorobku naukowego, dydaktycznego i popularyzatorskiego dr Marzeny Błasiak-Tytuły, chcę z przekonaniem wyrazić o nim pozytywną opinię i stwierdzić, że odpowiada on wymaganiom Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z 2003 r. oraz wymaganiom zawartym w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 1 września 2011 r. o nadaniu stopnia doktora habilitowanego. Na tej podstawie stawiam wniosek o nadanie dr Marzenie Błasiak-Tytule stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie językoznawstwo.


Prof. zw. dr hab. Władysław T. Miodunka

Kraków, 20 grudnia 2019 r.